

W obronie miłości Boga Ojca

Zrozumieć miłość Boga Ojca

Modlitewnik "Podręcznik Godziny Obecności przy Sercu Bożym" wydany przez SS. Wizytki w Krakowie; wyd. III, 1993; Za zezwoleniem Kurii Metropolitalnej Krakowskiej Wikariusza Generalnego bpa Albina Małysiaka z dn. 17 lipca 1987 roku Nr 1543/87, z zaznaczeniem: "Do użytku wewnętrznego". Nihil Obstat - Bourg-en-Bresse, 13.10.1979 M. Jossierand. Przy podanym tytule oryginału: "Mon heure de Presence Garde d'honneur" nie podano nazwisko tłumacza. Modlitewnik przeznaczony jest dla członków Straży Honorowej.

Na str.123 czytamy: "*Przypatrzmy się Jezusowi, słodkiemu Barankowi, przejętego bojaźnią na widok rozgniewanego Ojca Swego. Trwoga, wstręt, smutek ogarnia Jego najświętszą duszę...Lęka się mąk, które Go czekają...czuje niewypowiedziany wstręt i odrazę, spowodowaną niewdzięcznością ludzką i bezskutecznością Swej męki dla tylu dusz... napęlnia się wielkim smutkiem na widok nieprzeliczonych grzechów, które wziął na siebie.*"

Na kolejnej str. 124 zapisane są słowa, które miał powiedzieć Jezus do s. Małgorzaty Marii: "Stałem przed świętością Boga, który nie mając żadnego względu na moją niewinność, startł mnie w gniewie swoim, rozkazując mi pić z kielicha, pełnego żółci i goryczy oraz sprawiedliwego gniewu, a zapominając nazwy Ojca, wydał mnie na pastwę rozgniewanej sprawiedliwości swojej."

Słowa te ukazują Boga Ojca, jako zagniewanego i bezwzględnego, niekochającego swego Syna, Jezusa.

To wielkie nieporozumienie!

Cytowane fragmenty są zaprzeczeniem prawdy o miłości Boga Ojca, który z miłości stworzył świat, a jedyny Syn umiłowany również z miłości wziął na siebie grzechy całego świata dla naszego odkupienia i zbawienia. Przeciętny czytelnik, nie podważając zapisanych słów, skazany jest na przyjmowanie niewłaściwego obrazu miłości Boga Ojca. Dlatego może dystansować się do Bożej miłości oraz mieć zaburzone pojęcie o jedności Trójcy Świętej. Może również wyprowadzić prostą konkluzję, że Bóg Ojciec nienawidzi i gniewa się; zatem człowiek, powinien odczuwać lęk i obawiać się Boga Ojca. Zacytowana treść podważa podstawową prawdę o Bogu Ojcu, którego doskonała miłość wyraża się szczególnie wobec Jednorodzonego Syna Jezusa, zrodzonego z Niewiasty, objawiając tym samym miłość do człowieka, którego jest



Stwórcą. Bóg Ojciec objawia prawdę o Sobie, udzielając Swej boskości Jezusowi, Bogu-Człowiekowi. Bóg Ojciec w Synu Jezusie, Siebie samego wydaje na współcierpienie, na mękę dla naszego zbawienia. Dzięki temu pozwala człowiekowi poznać Siebie, swoje przymioty. Objawiając Siebie wskazuje na swoją wieczną i niezmienną miłość. Bóg nie jest chimeryczny i nie kieruje się emocjami podobnymi do ludzkich. Wszak nie przyszedł Jezusowi z pomocą na prośbę Syna-Człowieka i nie oddał kielicha na słowa: *"Ojcze, jeśli możesz, oddal ode Mnie ten kielich"*. Gdyby Bóg Ojciec wysłuchał w tym momencie prośby Swojego Syna dałby świadectwo, iż ludzkie życie zamyka się w sferze emocji i słabości, w którym człowiek nie przejawia cech boskości. Boskość to dar ducha, który przychodzi z pomocą człowiekowi, i mocą Ducha Świętego, dzięki Bożej łasce, człowiek przekracza swoje ludzkie słabości.

Bóg Ojciec zjednoczył się całkowicie z cierpieniem Swojego Syna po wypowiedzianych przez Jezusa słowach: *"Ojcze, nie moja lecz Twoja wola niech się spełni"*. Bóg potrzebował woli swojego Syna, by mogła się spełniać wola Ojca! Od tego momentu Bóg Ojciec w pełni współcierpiąc ze Synem w dziele zbawienia.

Bóg Ojciec objawił nam w ten sposób prawdę, że również każdego człowieka obdarzył największym przymiotem Swojego bóstwa, dzieląc się ze stworzeniem mocą Swojego Ducha. W Bogu żyjemy, poruszamy się i w Nim jesteśmy! Ludzkim słabościom Bóg pragnie przyjść z pomocą. Niczego też Bóg Ojciec bardziej nie pragnie, jak naszej miłości i próśb, pokładania w Nim ufności, i wypełniania Jego woli. Wypełnianie woli Ojca jest gwarantem naszego szczęścia, którym Bóg pragnie nas obdarować. Nasze otwarcie się na Boga Ojca pozwala Bogu na udzielanie nam Samego Siebie. Bóg Ojciec objawił nam tą prawdę na własnym przykładzie, w Osobie Jezusa, który w odróżnieniu od nas był bez grzechu, a przyjmując nasze grzechy wyjednał nam przebłaganie u Ojca.

Jak postępuje Bóg Ojciec ze swoim Synem?

Bóg Ojciec nie odpowiada Jezusowi na Jego ludzkie słabości wg prośby Jezusa i nie oddał kielicha, ale wedle Bożej wszechmocy napelnia Swojego Syna swoją mocą i siłą, mocą Swojego Ducha, w której zarazem objawia prawdę o Bożym miłosierdziu. Będąc zjednoczony ze Synem w Trójcy Przenajświętszej, Bóg Ojciec samego Siebie wydaje za nasze grzechy, z których nas wykupuje od śmierci i potępienia.

Ks. Jerzy Gawlik